

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

**Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12.** Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7**, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.



## PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 31, l. p. (nad m. zanimem).

## Komisja spraw zagranicznych za przyjęciem decyzji genewskiej.

Z Warszawy telegrafują. Komisja spraw zagr. pod przewodnictwem p. Wł. Grabskiego wysłuchała wyjaśnień Min. Skirmunta oraz delegatów Rządu Olszewskiego i Targowskiego w przedmiocie decyzji górnośląskiej.

W dyskusji p. Rataj położył nacisk na jedność gospodarczą Górnego Śląska, co jest związaniem z Niemcami przyznanej Polsce części kraju. Nie wynika to z postanowień traktatu wersalskiego, a jest tylko aktem pociechy pod adresem Niemiec. Z ogólnych względów jest mowca za przyjęciem decyzji Rady najwyższej, ale także i za tem, aby poglądy przytoczone wyrażono w rezolucji.

P. Korfanty przedstawił swój pogląd na rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej przez Radę Ligi Narodów. Pod Niemcem pozostało Połaków 70.000. Po stronie polskiej liczba gmin i ludności przedstawia się jak następuje: powiat raciborski 27 gmin, ludności 16.794, powiat rybnicki cały powiat 16 gmin ludności 48.766, powiat pszczyński, cały powiat ludności 43.000, powiat katowicki, cały powiat ludności 252.600, Katowice miasto 50.000, Królewska Huta 80.000, część powiatu bytomskiego bez 10 gmin 156.560, Zabrze bez miasta i bez 3 wiejskich gmin 73.300, powiat tarnogórski bez 10 gmin 63.580, część lubienieckiego 35.540, z gminy powiatu gliwickiego około 6.000, czyli razem po stronie polskiej ludności o 1.020.000.

Mowca podkreślił, że ludność na Górnym Śląsku podczas plebiscytu głosowała w trudnych warunkach także i z tego powodu, ponieważ Polska była politycznie i gospodarczo bardzo słaba, stała się zatem małą atrakcją. Gdyby nie ostatnie powstanie, byłibyśmy otrzymali tylko Pszczyne, Rybnik i skrawki sąsiednich powiatów.

Zdobycz ekonomiczna jest według statystyki z roku 1913 następująca: Produkcja węgla po stronie polskiej 32,8 milionów tonn, po stronie niemieckiej 10 milionów tonn. Według statystyki z roku 1920 produkcja węgla wynosiła po naszej stronie 24,6 milionów tonn, po stronie zaś niemieckiej 7,1 milionów tonn — czyli że

**75 proc. produkcji węgla przypada Polsce.** z czego po pokryciu zapotrzebowania znaczna część pójdzie na eksport.

Produkcja surówki żelaznej po stronie polskiej wynosi 407.400 tonn, po stronie niemieckiej 216.380 tonn, czyli dla Polski 66 proc.,

żelaza dla Polski przypada 75 proc., piece Martinowskie produkują po stronie polskiej 666.887 tonn, po stronie niemieckiej 299.033 tonn, czyli 70 proc. przypada Polsce.

**Stalownie** po stronie polskiej produkują 28.155 tonn, po stronie niemieckiej 4.770 tonn, czyli dla Polaków 85 proc. Żelazo tomasowe po stronie polskiej 136.742 tonn oraz żuźle stanowiące tak zw. tomasówkę czyli nawóz sztuczny z uwzględnieniem drugorzędnych produkcji żelaza, całokształt przypadający Polsce wynosi 83.600 tonn, po stronie zaś niemieckiej 380.000 tonn, czyli dla nas 75 proc.

Otrzymujemy cały cynk, a trzeba wiedzieć, że cynk śląski stanowi 75 proc. całej produkcji w Niemczech, a 15 proc. produkcji światowej. Bardzo ważna fabryka azotu w Hożowie przypada Polsce. Co do węgla koksującego, to nowe kopalnie w Zabrzu zostały przy Niemczech, ale Polska otrzyma tyle, że pokryje swoje zapotrzebowania. Jeżeli idzie o kopalnie fiskalne, to wszystkie są one na terytorjum polskiem.

Polska otrzymuje wiele produktów pobocznych, pochodzących z destylacji węgla jak kwas siarczany, smary, oraz wiele produktów dla przemysłu chemicznego.

### W sprawie klauzul ekonomicznych

mowca podkreśla, że byłoby nierozważne zmieniać radykalnie system gospodarczy okęgów przemysłowych z dnia na dzień, byłoby to bowiem ruiną dla przemysłu, jednakże **bardzo uczyliwly dla Państwa Polskiego jest okres przejściowy 15-letni, który jest stanowczo za długi.** Najgorszym punktem jest ustanowienie waluty niemieckiej na lat 15.

Gdyby Niemcy nie zgodzili się na skrócenie tego okresu, mogą być do tego zniewoleni podniesieniem się kursu marki polskiej.

### Ochrona mniejszości polskiej

po stronie niemieckiej jest zabezpieczona tylko na lat 15, co jest niesprawiedliwe i musimy dążyć do zmiany tego w pertraktacjach z Niemcami.

### Na zebraniu popołudniowym

zabierali głos w dyskusji pp. Chądzyński, Liebermann, Marszałek Trampczyński, Stanisław Grabski, Czerniewski, Marian Seyda, Lubelski, Rudziński, Buzek i Skulski.

Mówcy imieniem swych klubów oświadczyli się za przyjęciem rozstrzygnięcia Rady Najwyższej, wykazując, że przyznana Polsce granice stanowi minimum tego, co się Polsce należy w myśl traktatu.

W dyskusji zwracano uwagę na brak dostatecznego zabezpieczenia praw mniejszości polskiej w Niemczech, na niedogodność postanowienia utrzymującego na całym terenie plebiscytowym marki niemieckiej jako jedynej waluty legalnej.

Po wyjaśnieniach przez p. Olszewskiego uchwalono wybrać subkomitet, któremu polecono opracowanie projektu rezolucji na jutrzejsze plenarne posiedzenie Sejmu.

## Prace Sejmu w komisjach.

### Ochrona granic i walka z przemytnictwem.

— O naprawę gospodarki państwowej. — O podatki i kapitału ruchomego. — Ostemplowanie marek nie da się zastosować.

Komisja administracyjna wysłuchała sprawozdania delegatów Rządu w sprawie ochrony granic i przemytnictwa.

Po ogólnej rozprawie wybrano podkomisję, która ma się zapoznać z materiałem rządowym i przedstawić swe wnioski komisji.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Osieckiego wysłuchała referatu p. Loewensteina o rządowym projekcie ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej.

Referent zaproponował wyłączenie z projektu rządowego art. 4 i 5, dotyczących dnia pracy i reformy rolnej i opracowanie tych materiałów we formie osobnej noweli.

Referent zaproponował dalej, aby art. 1, dotyczący organizacji władz i urzędów wyłączyć, a w miejsce jego powziąć rezolucję, wzywającą Rząd, aby w celu zapewnienia potrzebnych oszczędności w administracji i sprężystego działania władz, przedłożył w terminie jak najkrótszym na podstawie wniosków Ministra Skarbu, wniośki o organizacji władz, i urzędów cywilnych i wojskowych, niewyłączając Ministerstw i urzędów centralnych, wnioski w sprawie zniesienia władz i urzędów i przekazania ich agend innym władzom i urzędom, ponadto, ażeby Rząd przekazał odnośne przedłożenia Sejmowi z tem poleceniem, by Marszałek przedłożenia te bez pierwszego czytania odstąpił poszczególnym komisjom, że zaś w terminie 14-dniowym były zobowiązane do przedłożenia swych sprawozdań na plenum.

P. Stapiński zaproponował, aby w art. 1, dać Ministrowi Skarbu prawo wglądu we wszystkie dykasterje administracyjne. Postanowiono kwestję proponowanej rezolucji odroczyć do porozumienia referenta z Ministrem Skarbu.

P. Loewenstein zaproponował dalej, aby zamiast art. 8 projektu przyjąć nowy artykuł, któryby opiewał: **Sejm uchwała tylko wydatki na wnioski Rządu.**

Nad tą propozycją rozwinęła się dyskusja, w której poszczególni mówcy wykazywali, że jest ona sprzeczna z Konstytucją i jako taka nie może być przez Sejm przyjęta. Za rezolucją oświadczyli się pp. Wierzbicki, Sokołowski i Kolischer — przeciw zaś pp. Diamand, Stapiński i Woźnicki.

Na wniosek p. Diamanda postanowiono odroczyć dyskusję nad art. 8 względnie nad art. 1 do wspólnego zebrania się z komisją konstytucyjną, dla ustalenia czy artykuł taki jest sprzeczny z zasadami Konstytucji. — Na tem zebranie zamknięto.

**Podkomisja dla rojektu daniny** pod przewodnictwem p. Diamanda odbyła zebranie na którym przewodniczący przedstawił swój projekt opodatkowania kapitału ruchomego.

P. Diamand proponuje **obniżenie wartości każdego biletu PKKP. o 20%** w ten sposób n. p. bilet 1000-markowy z chwilą wejścia w życie ustawy, równałby się 800 markom. Tą drogą dług skarbu Państwa w PKKP, a tem samem i obieg biletów zmniejszyłby się o kwotę około 36 miliardów. Przewartościowanie biletów nastąpiłoby zapamięcą ostemplowania.

Ponieważ Państwo posiada 1200 maszynek do stemplowania biletów systemu p. Negrusza, a w obiegu jest 384 milionów egzemplarzy biletów bankowych możnaby przy pomocy tych maszynek przeprowadzić ostemplowanie w przeciągu dwu tygodni.

Minister Skarbu nieobecny z powodu odbywającej się Rady Ministrów przesłał podkomisji



pismo, w którym zwraca uwagę na to, iż ostemplowanie nie da się zastosować ze względu na marki będące w obiegu zagranicą. Ostemplowanie marek spowodowałoby natychmiastową ucieczkę marki polskiej zagranicę, a nadto mielibyśmy do czynienia z marką stemplowaną i niestemplowaną, gdyż nie ulega kwestii, że wielu posiadaczy marek uchyliłoby się od stemplowania, a nadto bardzo wielu chce się uchylić od stemplowania zakupywałoby waluty obce, co w konsekwencji przyczyniłoby się do podniesienia kursu walut obcych, a obniżenia kursu marki polskiej.

**Projekt p. Diamanda zakończyłby się dewaluacją naszej monety.** Minister zaś niema zamiaru łączyć swego nazwiska z taką dewaluacją, a nawet bankructwem, do którego niema żadnych powodów.

W końcu Minister oświadcza, że pismo jego jest oficjalną enunciacją.

W dyskusji przemawiali wszyscy członkowie podkomisji. Przeciwko projektowi wypowiedzieli się pp. Kolischer, Wróblewski, Wójcicki i Władysław Grabski. Wniosek p. Wierzbickiego przeszedł do porządku dziennego nad projektem p. Diamanda uzyskał jednak tylko głosy pp. Kolischer, Wróblewski, Wójcicki i Wierzbicki.

Na wniosek p. Średniawskiego odhodzi się głosowanie nad tym projektem na posiedzeniu podkomisji we czwartek.

## Echa podpisania umowy polsko-gdańskiej.

Z Warszawy donoszą: Po podpisaniu umowy polsko-gdańskiej, Minister Stesłowicz w zastępstwie Prezydenta Ministrów wydał bankiet na cześć gości gdańskich. Na bankiecie tym

**Min. Stesłowicz**

wyłosił następujący toast.

Panie Prezydencie! Po zawarciu konwencji polsko-gdańskiej i po ukonstytuowaniu się wolnego miasta Gdańska po raz pierwszy witam w stolicy Rzeczypospolitej Polskiej prezydenta Senatu w. m. jako gościa Rządu polskiego. W osobie Pana, Panie prezydencie witam Rząd a zarazem całą ludność wolnego miasta Gdańska. Obecność w Warszawie pana, panie prezydencie, jest dla Rządu polskiego dowodem, że senat wolnego miasta pragnie pogłębić przyjazne stosunki między wolnym miastem a Rzeczpospolitą. Rząd polski wita dowód ten z żywym zadowoleniem, tem więcej, że pobyt prezydenta senatu wolnego miasta jest związany z zawarciem umowy dziś podpisanej, która na wielu polach utrwala zasadę przyjaznego i owocnego współżycia, umowy będącej podwaliną, na której przyszłość, obopólne zaufanie, obopólne interesy i poszanowanie obopólnych praw zacieśni węzły przyjaźni polsko-gdańskiej. Wobec konieczności rozwiązania licznych zagadnień między Polską a Gdańskiem. Wobec całego szeregu rokowań i umów, które jeszcze zawrzeć należy wobec wspólnych interesów gospodarczych, wyrażam życzenie, aby obie strony patrzyły w daleką przyszłość, niezależnie od przemówień chwili, działały zawsze w duchu porozumienia, pamiętając, że jedynie w ten sposób dojść mogą do rozkwitu ekonomicznego i zapewnić swoim obywatelom szczęśliwą przyszłość i dobrobyt, a przede wszystkim tym warstwom, które go najbardziej potrzebują. Takie pojmowanie wzajemnych stosunków bez wątpienia leży zarówno w interesie Rzpltej Polskiej, jak i wolnego miasta Gdańska i przyczyni się jak najbardziej do ich rozwoju. W tym duchu wnoszę na pomysłność wolnego miasta Gdańska, reprezentowanego przez pana, panie prezydencie, na przyszłość szczęśliwą jak najbardziej obfitą w jasne dni. Wolne miasto Gdańsk i prezydent senatu niech żyją!

W odpowiedzi na to  
**prezydent Sahn**  
wygłosił następujące przemówienie:

W imieniu mojego rządu dziękuje Panu szczerze za Jego uprzejme słowa pozdrowienia, które mi pan powitał mnie, przedstawiciela senatu wolnego miasta Gdańska jako gościa stolicy pol-

skiej. Jeżeli mam zaszczyt, jako szef rządu gdańskiego złożyć panu Naczelnikowi Państwa i Rzpltej Polskiej oficjalną wizytę dziś, to został w tym celu wybrany z całą świadomością dzień, w którym wzajemne stosunki między Gdańskiem a Polską na rozlicznych polach, zwłaszcza zaś gospodarczych, zostały ułożone przez podpisanie kilka godzin temu umowy. Znaczenie tego aktu zostało już w trafnych słowach ujęte przez obu przewodniczących delegacji, oby sąd historii stwierdził, że układ ten zbudowany w duchu wzajemnego zaufania i oparty na poszanowaniu obopólnych praw przyczynił się do wzmocnienia i pogłębienia przyjaznych stosunków między Gdańskiem a Polską. Jestem przekonany, że stojmy

dziś na początku nowej epoki współżycia tych tak blisko gospodarczo związanych obszarów. Pozostaje wprowadzić między Gdańskiem a Polską do rozwiązania cały szereg nadzwyczaj ważnych i podstawowych zagadnień, mogą jednak w imieniu Gdańska stanowczo zapewnić, że istnieje po naszej stronie silna wola, by osiągnąć na drodze pojednania i porozumienia wzloty cel poprowadzenia Gdańska i Polski do szczęśliwego rozwoju i rozkwitu gospodarczego i przyniesienia ulgi i lepszych dni obecnie tak ciężko doświadczonej ludności. W tej myśli wnoszę mój kielich i pię za pomysłność Rzpltej Polskiej. Rzplta Polska, jej Naczelnik Państwa i jej Prezydent Ministrów niech żyją!

## Ikar habsburski.

### Karola i Zytę zmierzch ostateczny.

Niema wprowadzić bezpośrednio potwierdzenia doniesień o dostaniu się Karola i Zytę do niewoli, urzędowe jednak doniesienia z Budapesztu nie mogą pozostawiać pod tym względem żadnych wątpliwości.

W depeszy bowiem, o której mowa czytamy: Rząd węgierski wysłał z początkiem akcją Karola do Totis oficera, którego jednak przedziergające wojska Ostemburga wzięły w sobotę do niewoli. Oficer ten objął obecnie komendę w Totis i

**nadzór nad królem.**

oraz zbiera powstańców pozostałych bez dowódców, Polce i żołnierze obcego pochodzenia, którzy brali udział w zamachu opuścili króla i usiłovali zwyczajem żołdaków uniknąć skutków popełnionej zdrady, ratując się ucieczką.

Stefana Rakowsky'ego, hr. Juljusza Andraszy'ego i Gracza pojmala armia rządowa. Rząd poczynił zarządzenia celem schwytania reszty buntowników.

Wobec tego niezrozumiała stała się depesza, otrzymana przez Rade Ambasad. w Paryżu, że

**sytuacja na Węgrzech pogorszyła się**

ponieważ wojska h. króla Karola w drodze na Budapeszt nie napotyka na zbyt wielki opór.

Prawdopodobnie idzie tu o jakąś wiadomość przestarzałą, która straciła już aktualność.

K każdym razie

### Rząd Horthyego jest panem sytuacji.

Dowodzi tego wydany nakaz aresztowania Friedricha, Władysława Szilagý'ego, hr. Smeerecsany'ego pułkownika Horvatha, hr. Antoniego Sibraya Asbotha i majora Ostemburga. — Cześć oskarżonych zbiegła. Aresztowano dotąd jedynie Friedricha i Szilagý'ego.

### Proklamacja Horthyego.

Naczelnik państwa wydał następującą proklamację: „Naród węgierski przeżył ciężkie godziny. Niesumienne osobistości wprowadziły w błąd króla Karola i skłoniły go do powrotu do Węgier celem wykonywania praw panującego — mimo iż osobistości te wiedziały dobrze, że wystąpienie takie równa się wojnie domowej. Spe-

kułowały one na tradycyjną cześć narodu węgierskiego dla króla. Dzięki jednak wierności armii narodowej próba się nie udała.“ — Naczelnik państwa dziękuje następnie ludności Węgier, a w szczególności ludności Budapesztu za jej patriotyczne stanowisko.

**Aby zapobiedz interwencji sąsiadów**

Rząd węgierski oświadcza równocześnie, że pragnie przeprowadzić traktat pokojowy zawarty w Trianom i uważa układ wenecki w całej rozciągłości za prawomocny.

### Co z nim zrobią?

Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Szwajcarska Rada związkowa postanowiła wydalic z granic Szwajcarii wszystkich członków rodziny króla Karola z wyjątkiem tych którzy są konieczni dla pilnowania dzieci, pozostających w Szwajcarii. Lista osób, które mają być wydalone, zostanie jutro ogłoszona.

„N. Fr. Presse“ donosi z kół dyplomatycznych, że istnieje plan tymczasowego internowania h. króla Karola na jednym z angielskich monitorów dunajowych.

Co do stałego pobytu króla Karola biorą w rachubę jedną z wysp na Dunaju, alibież miejscowość Pianoro, będącą posiadłością ks. Parmy, gdzie Karol zostałby internowany wraz z całą rodziną. Włochy zaś objęłyby nadzór nad królem.

### Z motywą na stołce.

Okazuje się, iż były król Karol istotnie w błąd był wprowadzony przez swych doradców, co do możliwości przeprowadzenia śmiałej imprezy, której nietylko wewnętrzne stosunki, lecz także położenie międzynarodowe nie mogły ogarnąć położenia.

Ze wszystkich centrów polityki europejskiej, dochodzi jeden głos protestu przeciw niefortunnej wyprawie, co więcej —

**przeciw restauracji Habsburgów**

wogóle. Nawet rząd włoski, który podejrzewano, że mu nie będzie nie na ręce zamach Karola, stanowczo umywa ręce od wszelkiego poparcia, przeciwnie, oświadczył solidarność swą ze stanowiskiem Czech i Jugosławii.

### Polska i nacjonalizm włoski.

Nieprzychylnie wobec Polski stanowisko włoskich fascistów, którzy reprezentują najostrejszy nacjonalizm, omawia „Kurjer Polski“ w szeregu uwag. Pisze między innymi:

Mają fałszywi przyjaciele zagranicą.

Są to elementy wszelakich nacjonalistycznych i monarchistycznych „białych bojówek“ w Niemczech. Słyszymy o jakichś tajemniczych wycieczkach nacjonalistycznych z Włoch do Niemiec, bez sztyletów i browningów, przeciwnie z różdżką oliwną i z przysięgą solidarności wobec wspólnego wroga. Idzie tu zapewne o rewanz wobec Francji, poprzedzony oczywiście „zrobieniem porządku“ w Niemczech.

To, coraz wyraźniej zaznaczające się powi-

nowactwo między włoskim a niemieckim nacjonalizmem tłumaczy może zjawisko, którego my tu w Polsce raczej zrozumieć nie jesteśmy w stanie: nienawistny ton prasy nacjonalistycznej wobec Polski. Na tle długich wieków historii polsko-włoskich stosunków, i to nie wieków odległych tylko, ale obejmujących i lata ostatnie, lata wielkiej wojny, ta antypolska postawa włoskiego nacjonalizmu wydaje nam się czemś potwornym.

Najboleśniejże nawet incydenty ostatnich miesięcy nie mogą być jej przyczyną, mogą conajwyżej służyć jako pretekst. Nigdzie bowiem interesy Polski i Włoch nie krzyżują się wrogo — przeciwnie, mamy ich wspólnych tysiące, choćby tylko na terenie byłej monarchii habsburskiej. Dlatego też, jakkolwiek Polska jest, że tak powiemy, ubocznym tylko terenem nacjonalistycznych włoskich nieprzyjaźni, nigdzie może bezantere-



ność zagranicznej polityki fascistów tak jaskrawo się nie uwidacznia jak właśnie na tym terenie. Nie wątpimy, że poważni politycy Włoch zdają sobie z tego sprawę.

I stotę nacjonalizmu tego typu charakteryzuje „Kurier“ w takich słowach:

„Polityka zagraniczna“ faszystów, jeśli chodzi o nienawiść do wszystkiego, co obce i o doprowadzenie do perfekcji egoizmu narodowego, nie jest ekskluzywna — bynajmniej. Wśród demonstrowających przeciw Francuzom, apaszów nacjonalistycznych w Wenecji był zapewne niejeden — który niedawno wrócił ze zbójckiej wyprawy na jakieś niemieckie miasteczko w Tyrolu, dokąd znów przybył ze świeżymi skalpami słowiańskimi z pod Triestu. Nie jest zaś wcale wykluczone, że w Wenecji uda się na zbrojną wycieczkę dla oswobodzenia braci tessyńskich, ięjących pod strasznym jarzmem szwajcarskiem do czego bardzo wyraźnie rzucał hasło boski autor „Fuoco“.

Jak widzimy, zorientować się w systemie zagranicznej polityki uczniów d'Annunzia nie jest łatwo. Żeby go zrozumieć, trzeba mieć na pamięci słowo Benjamina Constant o „patriotach“, uważających za stracony dzień, w którym ojczyźnie nie przysporzyli nowego wroga. Znany ten gatunek patriotyzmu!

## Podwyżka płac urzędników.

### PODWYŻKA PŁAC URZĘDNIKÓW.

Sygnalizowana już telegraficznie uchwała Rady ministrów z 20. bm. o podwyższeniu mnożnika na listopad, opiewa:

1. Przewidziany w art. 5 ustawy z 13. lipca 1920 mnożnik dla oznaczenia dodatku drożyznianego dla funkcjonariuszów państwowych i wojskowych podwyższa się od 1. listopada 1921:

- w 1 klasie miejscowości z 1000 na 1700,
- w 2 klasie miejscowości z 900 na 1.440,
- w 3 klasie miejscowości z 800 na 1.280,
- w 4 klasie miejscowości z 700 na 1.120.

2. Dodatek wyrównawczy, przyznany funkcjonariuszom państwowym i wojskowym, zatrudnionym stale w Warszawie i Łodzi, na podstawie uchwały Rady ministrów z 5. sierpnia 1921 w wysokości 1/6 przypadającego dla tych miast dodatku drożyznianego, pozostaje bez zmiany.

## KRONIKA.

### Kalendarz:

Czwartek, 27 października.

Rz.-kat.: Sabiny.

Gr.-kat.: Nazarja i Par.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 04, zachód słońca o godzinie 4 minut 13.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 4 stopni.

— **Zwolnienie dr. Trzecińskiego z urzędu.** „Monitor Polski“ oświadcza: Naczelnik Państwa zwolnił dr. Juliusza Trzecińskiego z urzędu Ministra b. dzielnicy pruskiej i zamianował dr. Józefa Wybickiego Ministrem b. dzielnicy pruskiej oraz podsekretarza stanu Jana Stefana Stońskiego, kierownikiem Ministerstwa aprowizacji.

— **Wymiana banknotów.** Polska Krajowa Kasa Pocztkowa komunikuje: Ponieważ z rozmaitych stron wyrażano życzenie, by P. K. K. P. ogłosiła serię fałszyfikatów 100-markowych, wyjaśniamy, że fałszyfikaty oznaczane są ustawicznie przez fałszerzy najrozmaitszymi serjami; przeto ogłaszanie jakichkolwiek wykazów nie osiągnęłoby zamierzonego celu i mogłoby wywołać jedynie zamęt w obrocie pieniężnym. Nadmieniamy, że wobec ogłoszonego wycofania z obiegu 1000-markówek kościuszkowskich, P. K. K. P. biletów tego typu zupełnie nie wydaje, natomiast wymienia je na bilety nowego typu. Celem przeprowadzenia jak najrychlejszego ściągnięcia tych biletów, uruchomiono specjalne kasy wymiany, których liczba w miarę możliwości w najbliższym czasie zostanie jeszcze zwiększona. P. K. K. P. przypomina posiadaczom obligacji przedwojennych pożyczek państwowych austriackich i węgierskich, że zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 20 lipca b. r. rejestracja i ostemplowa-

nie tych tytułów odbywa się we wszystkich oddziałach P. K. K. P. tylko do 31 b. m. włącznie.

— **Za pięknym przykładem.** Z Izby skarbowej otrzymujemy następujące pismo:

Zamieszczony przed kilku dniami przez hr. Stefana Badeniego odezwa w prasie polskiej, nawołująca społeczeństwo do składania zaliczek na przyszłą daninę państwową, nie przeszła bez echa.

Za przykładem autora odezwy, który złożył na ten cel w Izbie skarbowej lwowskiej kwotę 7.000.000 Marek, pomimo, że ustawa o daninie państwowej jeszcze nie weszła w życie — zgłosił się znów do Izby skarbowej we Lwowie dwokrotny kraj. dr. Mikołaj Bilik i złożył kwotę 150.000 Mk. jako zaliczkę na przyszłą daninę państwową.

Izba skarbowa wita z zadowoleniem dalszy dówód poczucia obowiązku wobec Państwa i Narodu i podaje powyższe fakty do wiadomości całego społeczeństwa jako godne naśladowania przykłady uczuć patriotycznych i dobrego zrozumienia zarówno państwowego, jak i własnego interesu wymiinionych obywateli.

W nadziei, że liczni obywatele świadomi konieczności stworzenia i utrzymania równowagi finansowej Państwa będą zgłaszali się z zaliczkami na wymierzyć się mającą daninę państwową do Urzędów podatkowych względnie kas skarbowych, swych miejsc zamieszkania, względnie swych kręgów podatkowych Izba Skarbowa wydaje odpowiednie zarządzenia podwładnym Kasom i Urzędom.

— **Wychowanie fizyczne.** Celem podniesienia poziomu wychowania fizycznego, Ministerstwo oświaty organizuje państwowe kursy wychowania fizycznego, których zadaniem jest — jak głosi wydany świeżo statut kursów — pedagogiczne i fachowe kształcenie kierowników wychowania publicznego, względnie ćwiczeń ciлесnych dla szkół powszechnych średnich i seminarjów nauczycielskich.

Kursy te są roezne, bezpłatne i podlegają władzy Ministerstwa oświaty. Kierownictwo ich spoczywa w ręku dyrektora, mianowanego przez Ministra oświaty na wniosek wydziału higieny szkolnej i wychowania fizycznego Ministerstwa W. R. i O. P. Kierownik z kolei zaprasza wykładowców i kierowników zajęć praktycznych, którzy tworzą radę pedagogiczną.

Sluchaczami kursu mogą być osoby w wieku od lat 18 do 35, które wykazą dostateczną sprawność fizyczną i przedstawią świadectwo zdrowia. Pod względem przygotowania naukowego wymaga się od kandydatów: świadectwa dojrzałości szkoły średniej lub seminarjum, albo też świadectwa sześciu klas szkoły średniej, o ile kandydat wykaże się praktyką pedagogiczną co najmniej dwuletnią.

Po odbyciu egzaminu, przepisanego regułaminem, absolwenci otrzymują świadectwa uprawniające ich do prowadzenia ćwiczeń ciлесnych w szkołach państwowych: powszechnych, średnich i seminarjach nauczycielskich.

— **Włoc inwalidów wojskowych** urzędowo u. b. niedzieli na pl. Gosiewskiego, uchwalił rezolucję, żądającą, aby ustawa z 18 marca b. r. bezwzględnie została wprowadzona w życie, a to przez wydanie rozporządzenia wykonawczego i wyasygnowanie przez Ministerstwo skarbu potrzebnych funduszy na zaopatrzenie inwalidów, które do dotąd nie otrzymują, dalej, aby ustawa ta została rozciągnięta także na inwalidów politycznych i cywilnych, jako tych, którzy wskutek wojny zostali inwalidami, aby składownie tytoniowe i inne koncesje monopolowe były oddane w pierwszym rzędzie inwalidom, aby przy parcelacji i wykonywaniu reformy rolnej inwalidzi bezwzględnie nie byli pomijani, aby nakaz redukcji sił kancelaryjnych nie dotyczył inwalidów, aby inwalidzi akademicy i uczniowie, aż do ukończenia studiów otrzymali zaopatrzenie i byli wolni od opłaty za pobieraną naukę. Po wiecu urządzono pochód do pomnika Mickiewicza z czarnym sztandarem inwalidzkim. Specjalna delegacja wręczyła rezolucję w Województwie i w Prezydium miasta.

— **Nabożeństwo żałobne** za poległych obrońców Lwowa odbędzie się w dniu 31 b. m. o godz. 10 rano w kościele św. Elżbiety, tegoż samego dnia o godz. 9 rano w Synagodze postępowej; dnia 1 listopada o godz. 10:30 w kościele ewangelickim przy ul. Zielonej. Na nabożeństwa te zaprasza reprezentantów władz, instytucji i stowarzyszeń, oraz całą społeczność polską — Kapituła Krzyża Obrony Lwowa.

— **Czwarte pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się w piątek dnia 28 października b. r. o godz. 5 popołudniu.

— **Zma u wrót.** Dziś polatywać u nas zaczęły pierwsze w tym roku płatki śniegu-białe „memento“ nadszyciej zimy.

Gorzej jeszcze dzieje się gdzieindziej. Według nęściń z Koehagi gwałtowny orkan wyrządził ogromne szkody w Slandynawji. Połączenie telegraficzne z Niemcami przerwane. W portach duńskich wiele statków zatonoło lub odniosło uszkodzenia. W północnej Jutlandji szalała gwałtowna śnieżycą, opady śniegu były tak silne, że komunikacja kolejowa została w wielu miejscach przerwana. W Kopenhadze nastąpił zalew portu z innych miast donoszą o wielkich szkodach.

Równocześnie z drugiego krańca Europy nadchodzi podobne wieści. Oto podaje depesza lublańska, że gwałtowna śnieżycą szalała w Jugosławji w nocy z niedzieli na poniedziałek. Połączenia telegraficzne między Zagrzebiem a Belgradem są przerwane.

— **Dzień szkół.** Z Płocka donoszą: W niedzielę odbył się w Płocku Dzień szkół powszechnych. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym, gdzie płomienną kazanie na temat potrzeby nauczania powszechnego wygłosił ks. kanonik Fieliński, uformował się pochód działwy szkół powszechnych, który wśród entuzjazmu ludności przemarszerował przez główne ulice miasta. Popołudniu w szkołach i stowarzyszeniach chłopskich odbyły się specjalne na ten temat pogadanki. Wieczorem w teatrze miejskim uroczysta akademia.

— **Po tugalja podminowana bolszewizmem.** Z Ligo donoszą, że wedle pewnych informacji z Lizbony, ruch rewolucyjny w Portugalji przybiera charakter bolszewicki. Pierwszym aktem nowego rządu było uwolnienie morderców Cassa. Zamialem rewolucjonistów jest zaprowadzenie republiki sowieckiej. W Oporto motłoch usiłował wedrzeć się do konsulatu francuskiego i angielskiego. Konsulaty są strzeżone przez wojsko.

## Notatki i teracko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

We środę „Burmistrz ze Stylmondu“, dramat w 3 aktach Maeterlincka i „Nair“, balet w 1 akcie; gościnnie występ A. Fortunato i N. Kirsanowej.

We czwerek „Madame Butterfly“, opera Pucciniego

W piątek „Madame Butterfly“, opera w 4 aktach Pucciniego.

W sobotę uroczysty wieczór ku uczczeniu 30-letnia pracy literackiej St. Przybyszewskiego „Śnieg“, dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Poprzedzi prelekcja prof. Geszwinda.

### Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 3 a).

We środę, czwartek, piątek i sobotę „Roztwór prof. Pytła“.

### Repertuar Teatru Nowości

We środę „Hrabianka „Fox-trotta“.

We czwartek „Rozwódka“, operetka Falla.

W piątek „Róża Stambułu“.

W sobotę „Skowronek“, operetka Lehara.

## TELEGRAMY P. A. T.

### Nota polska o przyjęciu decyzji w sprawie Górnego Śląska.

Warszawa. Poseł polski w Paryżu otrzymał polecenie złożenia następującej noty: Z polecenia mojego Rządu mam zaszczyt potwierdzić odbiór mojej Waszej Ekscellencji z dnia 20 bm. oraz tekstu decyzji, powziętej dnia 20 bm. przez konferencję Ambasadorów, działającą w imieniu i na podstawie specjalnych mandatów głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. — Rząd polski przyjmuje decyzję konferencji Ambasadorów w sprawie Górnego Śląska z dnia 20. b. m. oraz postanowienia w sprawie układu przewidzianego w tej decyzji. — Celem uregulowania regime transitoire mianował Rząd polski swoim zastępcą p. Plucińskiego. — Podp. Skirmunt.



**APOLLO**  
**DZIS**  
niezwykła  
PREMIERA!

**PROMETEUSZ**

**CZŁOWIEK BEZ ŁASKI**

W głównych rolach

**GUNNAR TOLNAES**  
**I KLARA WIETH**

Dzisiaj z powodu koncertu tylko do godz. 7-mej wieczór.

#### KURS MARKI POLSKIEJ.

Berlin. W obrotach prywatnych notowano dziś Markę Polską 432.

#### SPRAWA GÓRNOŚLĄSKA WE FRANCUSKIEJ IZBIE DEPUTOWANYCH.

Paryż. Komisja zagraniczna Izby deputowanych pod przewodnictwem dep. Lougussa wysłuchała sprawozdania dep. Souliera w sprawie podziału Górnośląska oraz zajmowała się rozpatrzeniem następstw jakie pociągną za sobą zarządzenia terytorjalne i ekonomiczne rady najwyższej.

#### GŁOS PACYFISTY.

Katowice. Znany pacyfista niemiecki prof. Foerster zamieścił w ostatnim numerze „Die Welt am Montag” znamienny artykuł pod tytułem „Nauka Górnośląska” podobnie jak Harden w „Zukunft” stwierdza, że decyzja genewska powinna wyłeczyć Niemców z różnych iluzji politycznych. Decyzję genewską uważa Foerster za wynik pruskiej polityki germanizacyjnej na Górnośląsku. Zdaniem Foerstera Niemcy powinni przyjąć decyzję genewską i nie zwać swęj winy na drugich.

#### ZWROT NA KORZYŚĆ POLSKI.

Katowice. W pismach niemieckich, wychodzących na terenie przyznanej Polsce, daje się zauważyć zwrot znamienny na korzyść Polski. Centrowy „Obersch. Courier”, wychodzący w Królewskiej Hucie i socjalistyczny „Volkswille”, wydawany w Katowicach, pomieszczają obecnie o Polsce więcej dodatnich niż ujemnych wiadomości. Nawet hakatystyczna „Katowitzer Ztg.” stara się unikać dawnego tonu napaściwego.

#### PRZEJĘCIE KOLEI GDAŃSKICH.

Gdańsk. Jak wiadomo, przejęcie kolei gdańskiej przez Polskę miało nastąpić w dniu 1. listopada br. Tego samego dnia miała Polska objąć koleje wypłacić wolnemu miastu kwotę 50 milionów marek niemieckich jako zaliczkę na zwrot deficytu, jakie przyniosły koleje gdańskie w czasie ubiegłym, okazało się jednak, że przejęcie kolei wraz ze wszystkimi budynkami, parkiem wagonowym, torami, materiałami zapasowymi itd. wymagać będzie dłuższego czasu. Wobec tego obie strony porozumiały się co do odroczenia terminu przejęcia i termin ten naznaczyły na dzień 1. grudnia br. W tym dniu koleje gdańskie przejdą w zupełności w ręce polskie. Sprawę zaliczki zatwierdzono w ten sposób, że w dniu 10. listopada br. Polska zapłaci wolnemu miastu Gdańskowi 30 milionów marek niemieckich, resztę zaś w dniu 1. grudnia br.

#### LLOYD GEORGE DO VALERYEGO

Polska. W związku z depeszą de Valery do papieża wyjechał do Irlandji Michał Kollin, jeden z członków delegacji Sinnfeinistów, wioząc ze sobą list Lloyda Georgea do de Valery. List ten równa się ultimatum. W liście tym Lloyd George zapytuje delegatów irlandzkich czy stoją na stanowisku de Valery, to znaczy, czy pod żadnym warunkiem nie chcą uznać korony angielskiej, jeżeli tak jest, konferencję należy uważać za zerwaną.

#### Z ostatniej chwili.

## Internowanie Karola w klasztorze.

Budapeszt. Rezultatem wczorajszej konferencji z przedstawicielami wielkiej ententy, było postanowienie internowania Karola wraz z małżonką w klasztorze Ibrany nad jeziorem Błotnem. Ponieważ Karol poddał się bez zastrzeżeń, należy uważać wymienione wczoraj warunki kapitulacji za przyjęte w całej pełni.

#### RZĄDY BOLSZEWICKIE W PORTUGALJI.

Lizbona. Portugalski zamach stanu zorganizowany był przez komunistów, stojących w związku ze światową organizacją komunistyczną, a otrzymujących instrukcję i pomoc sowietów. Wypuszczono wszystkich więźniów nie wyłączając morderców. Gen. Sautanoss maszeruje na Lizbonę, by obalić rządy bolszewickie.

#### ANGLJA PRZY BOKU STANÓW ZJEDNOCZ.

Paryż. Northcliff w wywiadzie z dziennikarzem japońskim oświadczył, że w razie ewentualnego konfliktu na Pacyfiku, Anglja stanęłaby przy boku Stanów Zjednoczonych, podobnie jak stanęła przy boku Francji.

#### WIRTH POWOŁANY DO UTWORZENIA NOWEGO GABINETU.

Berlin. Prezydent Ebert zwrócił się dziś do Wirtha z propozycją utworzenia nowego gabinetu z socjalistów, centrum i demokratów.

#### PO ROZUM DO GŁOWY.

Bytom. „Katowitzer Ztg.” jest zdania, że nie należy wysyłać komisarzy dla rokowań z Polską Socjalistyczna „Volkswille” jest za podjęciem rokowań z Polską wzywa jednak rząd niemiecki, aby starał się wykorzystać te rokowania jaknajbardziej dla siebie. — Centrowy „Oberschl. Kurier” pisze co następuje: Gabinet Rzeszy ustąpił, chociaż na razie urzędnie tymczasowo nadal, nie może jednak powziąć żadnej decyzji. — Obecnie chodzi o rzecz najważniejszą, mianowicie o wysłanie przedstawiciela Niemiec do prowadzenia rokowań z Polską, to musi nastąpić do 28. b. m. Jeżeli przedstawiciela niemieckiego nie będzie — wówczas reszta państw zainteresowanych przejdzie nad nim do porządku dziennego, nikt nie zajmie się interesami Niemców górnośląskich, nikt nie będzie dochodził praw naszych, a pierwszym skutkiem tego nierozważnego kroku będzie iż wojsko polskie nie zatrzyma się na granicy wytkniętej w Genewie, lecz wkroczy w głąb Górnośląska i zajmie gorąco upragnione Bytom i Gliwice. Czy Francja będzie chciała i czy Anglja będzie mogła im w tem przeszkodzić? Nikt za nas palcem nie ruszy, Bytom i Gliwice pozostaną pod panowaniem wojsk polskich. Obowiązkiem rządu niemieckiego jest wysłać natychmiast swego przedstawiciela dla rokowań w Opolu.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi z Berlina. Wczoraj o godz. 5 popołudniu prezydent Rzeszy przyjął przywódców stronnictw, wchodzących w skład dawnej koalicji rządowej. Dr. Rozen zdał sprawę z sytuacji politycznej, wywołanej decyzją górnośląską. O konferencji tej wydano następujący komunikat: Prezydent Rzeszy odbył konferencję z przywódcami stronnictw. W kwestji górnośląskiej przyszło do porozumienia, natomiast w kwestiach polityki wewnętrznej istnieją jeszcze pewne trudności. Konferencja będzie jutro kontynuowana. W kwestji górnośląskiej istnieje życzenie, aby rozdzielić sprawę gospodarczą od spraw politycznych. Istnieje zamiar poinformowania się, jakie stanowisko zajęłaby ententa wobec tego projektu.

## Inauguracja roku szkolnego na Wszechnicy Jana Kazimierza.

Uroczystość ta rozpoczęła się w ub. poledniu Mszą Św. odprawioną w Bazylice archikatedralnej przez Najprzew. Ks. Arcyb. Bilczewskiego na miencję pomyślnego rozwoju dostojnej uczelni.

Po Mszy zbrali się w auli Uniwersytetu przedstawiciele władz państwowych duchowieństwa, miasta, wojskowości, instytucji naukowych i społecznych, oraz reprezentanci państw sprzymierzonych i Młodzież.

Magnificencja Rektor dr. Jan Kasprzewicz witał zgromadzonych gości, poświęcając dłuższy ustęp duchowieństwu i Najprzew. ks. Arcyb. Bilczewskiemu, oraz przedstawicielowi władz, przy czem wyraził radość, że już dziś nie są oni zależni od Wiednia, lecz spełniają służbę we własnej Rzeczypospolitej, która sama wszelkie już sobie dyktuje prawa. Gorące słowa powitania i hołdu wypowiedział dalej rektor pod adresem Żołnierza polskiego i pokłonił się reprezentantom tych narodów, z którymi razem najcięższe przeżyliśmy chwilę, którzy nie skąpili nam swej pomocy i którym wiernego pragniemy dokonać przynierza. Dziękował zarazem p. Hooverowi i innym Amerykanom za hojną pomoc.

Zwrócił się następnie Magnificencja do prorektora dra Macheka z wezwaniem, aby zabranym słuchaczom przedstawił obraz życia akademickiego w roku ubiegłym, aby spełnił — jak zaznaczył mowca — czynność, będącą dowodem, że życie to jawnie chodzi drogami, bo chodzić tak musi, jako że jest nie tylko jednym z ogniw życia ogólnego, ale że jest tego życia ogólnego jedną z podstaw najgłówniejszych.

Prorektor dr. Machek w obszerniejszym przemówieniu podał najważniejsze momenty, jakie przeżywała Wszechnica przez rok ubiegły, wspominał też o troskach profesorów, którzy nicowskim sercem otaczali młodzież, dając bezdomnym przytułek i pomoc niezamierzonym. W końcu z gościnnymi słowami zwrócił się do nowego Rektora, życząc mu pomyślniej pracy dla dobra nauki i Ojczyzny.

Jeszcze raz zabrał głos Rektor dr. Kasprzewicz i najpierw podniósł wielką pracę i poświęcenie ustępującego Rektora dra Macheka, poczem przeszedł do ogólniejszych kwestji.

Słyszeliśmy i często jeszcze słyszeć będziemy zdanie — mówił Rektor — że maż nauki nauce tylko oddawać się winien. Wygłaszają to ludzie, którzy sami ciemni acz sprytni na ciemności swoje samolubne ugruntować chcieliby władztwo. Spryt ich z paniczną wiąże się twoga, aby człowiek dzięki wykształceniu w przybytkach wiedzy umysłowi cudowne poznałszy je, ślepcem nie wrócił wzroku nie otworzył im oczu na zło i dobro. Nie dojdziemy, nie dopuścimy, dojsca do tej godziny, ażeby profesor, czy wychowaniec Wszechnicy był tylko narzedziem, — służącym do wytwarzania niezbednych dóbr społecznych, a w stosowaniu tych dóbr najmniejszego nie brał udziału. Nie pogodzimy się z myśla, iżby nagroda za jego prace pospolite było strawne, albo podstępne wmawianie, że zadrowienia szukać winien w samej możliwości pracy. Nie zgodzimy się nigdy z myśla, ażeby profesor, parzący na groźbę przewrotów dziejowych, czy na gotowe już spełnianie się tych przewrotów, nie miał prawa nie teoretycznego, oderwanego, ale czynnego zakreślania dróg, któremi przewroty te toczyć się winne, budowania tam, jeśli tak groźba bytowi narodu, albo burzenia tych tam, jeśli dzięki nim okręt narodu nie może do upragnionego dopłynąć celu.

Nie zdołaliśmy zdobyć dla Polski utraconego ongi Mazowsza, to też Wszechnice nasze takich wychowywać beda obywateli, którzyby nie tylko żyli w wierze, iż lud ten wróci kiedyś do Macierzy, ale którzyby tej wiary czynne dawali dowody.

Prastara, przez wieki moralnie niweczona ziemia śląska, została międzynarodowym podzielną werdyktem. Moim jest obowiązkiem, wbrew zdawkowej zasadzie, iż Wszechnica jest tylko dla nauki, staro-wiecznym zawołać głosem:

## Pułk. Lehar i major Ostenburg zbiegli.

Budapeszt. Węg. B. Kor. Komendanci wojsk powstańczych pułkownik Lehar i major Ostenburg uciekli w przebraniu cywilnem.



Siedmiokroć sto tysięcy ludu polskiego pozostawiono pod nielitościwym jarzmem odwiecznego wroga. I oto ty. Wszelniczo polska, wychowuj młodzież polską nietylko na mężów nauki, ale nieustraszonych uczni z nich szermierzy, — którzyby umieli bronić praw tego ludu, którzyby dusze jego uchowali od moralnego zniszczenia, którzyby wolę jego zahartowali w ten sposób, którzyby dzięki niej nierozzerwały już stworzył węzeł pomiędzy sobą a swymi braćmi.

Jesteśmy bezpośrednimi świadkami poczynań których ostatecznym skutkiem mogłoby stać się kiedyś zamknięcie bram tej naszej polskiej Wszelniczy. Możeż do tego polski dopuścić profesor? Możeż on tak polską wychowywać młodzież. Iżby oddana jedynie wiedzy, obojętnie patrzyła na to, jak polski niszczy się dobytek?

Nie jesteśmy wrogami, zamieszkujących tę ziemię ras nie polskich, podwoje uniwersytetu naszego otwarliśmy Rusinom, których radziłyśmy nazywać braćmi, otwarliśmy z początku do zwróceniem uwagi na potrzebę przyznania się do przynależności państwowej polskiej, nie wymagając przyznania się temu żadnym form dobitniejszych niebawem potem i od tej odstąpiliśmy restrykcji. Nie zrobiliśmy żadnej trudności żydom Polakom, serdecznie witając przedewszystkiem Polaków, którzy spełnili obowiązek służby wojskowej, a i znaczna część żydów sjonistów przeskończyła progi tego przybytku, a skutek jest ten, że w Wszelniczy naszej liczbowa przewaga stanowił buda, zdaje się żydzi, z których nie wszyscy pod wspólnym pragna żyć sztaandarem. I my też od nich wymagając tego nie chcemy, sztandaru tego narzucać im nie myślimy.

Wyginała nasza młodzież w krwawym zderzeniu i ustalaniu nowego bytu Polski i za to część jej pamieci, a ta która pozostała, w najtrudniejszych kształci się warunkach.

Zapelował Rektor gorącymi słowy do społeczeństwa i miasta, aby te młodzież otoczyło szczerą opieką i z pomocą jej przyszło. Do młodzieży jeszcze przemówił i podziękował gronu profesorskiemu za wybór, zapewniając na stanowisku Rektora szczerą pracę na pożytek sprawy ogólnej i Ojczyzny.

Uroczystość zakończył prof. dr. Kleiner dłuższym wykładem na temat realizmu i idealizmu Słowackiego.

## Ze Związku sędziów Małopolsk.

### SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z walnego zgromadzenia członków, dnia 23. października 1921.

Przewodniczył zgromadzeniu wiceprezes Sekcji, Rossowski, który we wstępnym przemówieniu poświęcałszy gorące przemówienie zmarłym

członkom Towarzystwa dał symezę działalności Wydziału i Sekcji w okresie sprawozdawczym (od 11 lipca 1920 do 15. października br.).

Następnie przybyły świeżo w Warszawy prezes Związku, Sznajder, zdał sprawę z wyniku podróży i udziału w konferencji reprezentantów Związków gospodarczych i zawodowych, dotyczącej rozdziału majątku, Urzędu zaopatrywania pracowników państwowych z powodu postanowionej jego likwidacji. — Przy tej sposobności był prezes na dłuższym posłuchaniu u p. Ministra Sobolewskiego, który polecił wyraził czł. Związku pozdrowienia. — P. Minister odnosi się bardzo życzliwie do naszych żądań i spodziewa się, że mimo zrozumiałych w obecnej dobie trudności finansowych, uda się uzyskać dla sędziów pewne polepszenie bytu materialnego aż do czasu, gdy będzie możliwa regulacja płac wszystkich pracowników państwowych. Na razie nie może Rząd uczynić nic więcej ponad podwyższenie mnożnika (do 1530 dla Lwowa), począwszy od 1. listopada br. Również p. Prezydent Ministrów i p. Minister Skarbu zajęli wobec spraw przedstawionych przez delegatów przychylnie stanowisko.

Prezes Związku miał nadto sposobność zetknięcia się z reprezentantami Zjednoczenia sędziów b. zaboru rosyjskiego i z prezesem Związku sędziów w Poznaniu. — Sprawa stworzenia wspólnej organizacji dla całej Polski jest na najlepszej drodze i będzie przedmiotem obrad na zebraniu Zjednoczenia warszawskiego dnia 6. listopada br. Do tego czasu ma nasza Sekcja nadać zarys projektu tej ogólnej organizacji.

Z kolei sekretarz Związku, Bańkowski przedstawił sprawozdanie z czynności Wydziału Sekcji, a skarbnik r. Franke sprawozdanie kasowe.

Z powodu szczupłości miejsca nie możemy podać szczegółów tak przemówienia przewodniczącego, jak wielu szczegółów ze sprawozdania prezesa Związku, jak i ze sprawozdań sekretarza i skarbnika. Musimy się więc ograniczyć do krótkiej wzmianki, że działalność Wydziału w ostatnim okresie obejmowała wszystkie dziedziny, — statulem wyznaczone i podążała w obranych już dawniej kierunkach, a więc wyodrębnienia stanu sędziowskiego, odpowiedniego uposażenia i utrzymania narodowego charakteru sądownictwa (szczególniej na kresach). Rezultaty tej pracy były wydatne i utrwaliły znaczenie i powagę Związku na zewnątrz, a zaufanie członków do Wydziału w stosunku wewnętrznym. Miarę czynności Wydziału daje ilość odbytych w przeciągu ostatnich 15 miesięcy posiedzeń (58), oprócz 2-ch wieców ogólnych i szeregu posiedzeń poszczególnych komisji.

Członków nowych pozyskała Sekcja w tym czasie 52, utraciła (przez śmierć, wystąpienie lub przeniesienie do innych zawodów) 32, a ostatni

stan, o ile ewidencja może być dokładna, wynosi 689 (sędziów, prokuratorów i aplikantów sądowych).

Dochody Sekcji wynosiły	56.621 m. 42 f.
Suma rozchodów	38.774 m. 17 f.
Nadwyżka	17.847 m. 25 f.

Na wnioszek Komisji rewizyjnej udzielono Wydziałowi absolutorium, sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Uchwalono podwyższyć opłaty statutowe z ważnością od 1. stycznia 1922 następująco: a) wkładki miesięczne na 50 mp., b) opłatę do funduszu zapomogowego na 15 mp. miesięcznie, c) wpisowe na 25 mp.

Wybory dały wynik następujący: do Wydziału w miejsce ustępujących i zmarłych członków wybrani (na 1 rok): dr. Bloch Leon (s. o.), Hoimann Jan (s. o.), Kowalski Karol (prokurator), dr. Piechowski Franciszek (s. o.), Woycicki Czesław (wicepres. s. o. w Samborze) i dr. Zawadzki Mieczysław (s. o) Delegatem na walne zgromadzenie Związku Bańkowski Zenon (sekretarz Zw.) Lindert Franciszek (aplikant), Rossowski Mieczysław (wicepres.) Sekcji Woycicki Czesław; do Komisji rewizyjnej: Antoniewicz Jan (s. o.), Orzelski Feliks (nacz. sądu powiat. S. III.), Wierzchowski Hieronim (s. o.).

Walne zgromadzenie upoważniło Wydział do kooptowania na dalszy rok członków Sekcji celem stałej współpracy.

Uchwalono przedstawione przez sędziego Dobruckiego wnioski Kołą sędziów w Kołomyi:

a) z żądaniem uchylecia § 5. rozporz. Rady Ministrów z 30. czerwca 1921 i przywrócenia mocy obowiązującej art. 7. rozp. Rady Ministrów z 5. sierpnia 1920 w przedmiocie ustalenia dyet itp. oraz zwrotu kosztów podróży i przesiedlenia funkcjonariuszów państwowych;

b) o przywrócenie zasiłków rządowych na opłatę czesnego dla dzieci sędziów i prokuratorów w szkołach prywatnych;

c) o przyspieszenie toku załatwienia spraw, dotyczących wypłaty partykularzy, kosztów podróży, dodatków starszeństwa, dodatków drożyznianych itp. dla sędziów i prokuratorów poza Lwowem;

d) o spowodowanie powołanych ku temu czynników, aby nie dopuszczały do przydzielania sędziów droższych miejscowości za dyetami w wypadkach, w których tego można uniknąć

Na podstawie referatu p. Zegiestowskiego uchwalono wnioszek Kołą sędziów w Samborze w sprawie doboru jednostek odpowiednich na stanowiska sędziów przysięgłych.

Na teni zgromadzeniu zakończono.

W zgromadzeniu wzięli udział p. prezes Sardu apelacyjnego, oraz pp. prezesi i naczelnicy wszystkich sądów miejscowych, z prowincji było reprezentowanych 26 głosów.

Guy de Chantepleure.

71)

## W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

31-go marca, w nocy...

Nie miałam zamiaru ich czytać... chciałam jedynie mieć w ręku te listy, które Wilhelm przechowuje od tak dawna, chciałam, żeby się one stały moją własnością, a przestały tem samem już należeć do niego...

Nie miałam zamiaru ich czytać... a czytałam jednak... dwa tylko... jeden, który otrzymał zeszłego lata w Vichy... i drugi, późniejszy... zupełnie nawet świeży, bo datowany z czasów podróży Wilhelma do Londynu.

Ach, niemożliwością by dla mnie było przepisać je tutaj!... nigdybym nie śmiała tego uczynić... Nie dlatego bynajmniej, by one zawierały coś prostaczego, albo nieprzyzwoitego... one pisane są potrochę jakby listy w romansie... chociaż odpuszczam tak tylko, bo nigdy nie czytałam romansu, któryby zawierał tego rodzaju listy...

Nienawidzę tej kobiety... a pomimo to, zazdroszczę jej, że stać ją by-

ło na pisanie takich listów. Ach! jakże ona mówi o miłości ich i ich pocałunkach! Jakież umie wybierać słowa namiętne i pełne upojenia!... Cierpiam bardzo, czytając i czułam się niespokojna, zmieszana do samychże głębin swojej istoty...

Jakże mało wiedziałam o tem, czem jest tak kochać... i tak to wyrażać... Bo cóż właściwie wiedziałam, co wiem i dotychczas jeszcze o miłości?... o miłości, która wymaga, by dwoje ludzi należało do siebie?...

Ta kobieta kocha innego Wilhelma, Wilhelma, którego nie znam... a ona nie zna tego, którego ja kocham... Niechaj sobie ich zatrzyma obydwóch... Nie chce podziatu!...

Ach! czemuż przeczytałam? Straciłam możność panowania nad sobą, przestałam być spokojną i dumną... Zdaje mi się, że jestem odurzona, odurzona trucizną, która mnie pali... Ach! trzeba mi jaknajprędzej opuścić ten dom!... Wilhelm ma słuszną, twierdząc, że to konieczne... Nie możemy już dłużej żyć razem...

Przenieś się do Janki... i rozwiedzimy się! Potem wymażę całą przeszłość ze swojej pamięci i zapomnę o niej, tak, jak się zapomina o złym śnie... Wilhelm stanie się znów przyjacielem moim... li tylko przyjacielem, tak, jak ongiś.

Na tem się kończą słodkie i smutne dzieje mojego małżeństwa... i już zaniecham w przyszłości pisanie dziennika... bo cóżbym w nim właściwie miała notować?... Nie zdaje mi się, by ży-

cie moje mogło jeszcze interesować iluzoryczną powiernicę, której je, dzień po dniu, opowiedziałam... a szczególnie nie odczuwałabym najmniejszej radości w pisaniu...

Radabym wiedzieć, czy owa „Kolettka“ jest o wiele ładniejszą odemnie?... radabym także wiedzieć, co ona robi na to, by być kochaną?... Co do mnie, to się nie umiem podobać i bywam traktowana jak mała dziewczynka...

Ach, Wilhelmie, gdybyś mnie był kochał, tak, jak ja kochasz, gdybyś mi to był powiedział, gdybyś... Czemużeś uwierzył, kiedy ci mówiłam, że serce moje umarło? Czemużeś sobie wczoraj dopiero przypomniał bajkę, cośmy ja dawniej tak lubili? Czemużeś sobie nie powiedział, że gdyby się syn królewski był zjawił zaraz, to księżniczka nie byłaby spała sto lat... a możeby wcale nawet nie była spała?... Czemuż... ach! czemuż?...

Dlatego zapewne, że mnie nie kochał... a także i z tego powodu, że nie rozumiałam miłości.

Koniec dziennika Amy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:  
STANISŁAW ROSSOWSKI.



## Ogłoszenia urzędowe.

### Rozmaite obwieszczenia.

#### OGŁOSZENIE.

Celem obsadzenia hurtowni tytoniowej w Grybowie rozpisuje się postępowanie konkurencyjne. — Roczny obrót wynosił 7,150.937 Mp. Dochód brutto z hurtowni 70.377 Mp., ze sklepu tytoniowego 324 708 Mp. — Oferty na przepisany druk należy wnieść na ręce Dyrektora Okręgu skarbowego w Nowym Sączu do dnia 15. grudnia 1921. Osoby uprzywilejowane mają pierwszeństwo.

Dyrektor Okręgu Skarbowego  
10784 HEYNAR m. p.

Cz. I. 248/21/I. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kaczkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do Sądu powiatowego w Niżankowicach przez Jana Kaczkowskiego pozew o zwrot 29 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 9. listopada 1921 o godz. 9 rano Nr. III. Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Marię 2-o Lopiczak w Niżankowicach, która zastępować będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy Oddział I.  
Niżankowice, dnia 9. września 1921. 1-3 10663

L. 12683. Ogłoszenie. Józef Abrahamowicz, syn Jana i Anny, urodz. w roku 1898 w Hawczu, tam przynależny i zamieszkały zgubił kartę powołania i odroczenia od służby wojskowej wydaną mu przez Komisję poborową w Tarnopolu. Dokument ten niniejszem unieważnia się. 10803

Starosta.  
Trembowla, dnia 17. października 1921.

12956. Ogłoszenie. Stanisław Zahorański, syn śp. Aleksandra i Wandy, urodzony w roku 1883 w Młynskach, przynależny i zamieszkały w Trembowli zgubił kartę odroczenia od służby wojskowej wydaną mu przez Komisję poborową w Trembowli. Dokument ten niniejszem unieważnia się. 10805

Starosta.  
Trembowla, dnia 17. października 1921.

L. 13125. Ogłoszenie. Bronisław Kopczyński, syn Bronisława i Jadwigi, urodzony w roku 1896 w Nowikach pow. Zbaraż, zamieszkały w Trembowli zgubił kartę powołania i tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydaną mu przez Powiatową Komendę uzupełn. Dokumenta te niniejszem unieważnia się.

Starosta.  
Trembowla, dnia 17. października 1921. 10806

L. 12799. Ogłoszenie. Józef Sawiński, syn Pawła i Paraskewji, urodzony w roku 1893 w Romanówce, tam przynależny i zamieszkały, zgubił kartę powołania i odroczenia od służby wojskowej, wydaną mu przez Komisję poborową w Trembowli. Dokument ten niniejszem unieważnia się. 10804

Starosta.  
Trembowla, dnia 17. października 1921.

Vr. 303/21/12. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy w Sanoku wydał w dniu dzisiejszym w sprawie karnej przeciw Paulinie Paściak o występku z art. 26. ust. 1 ustawy z 2 lipca 1920 Nr. 67 Dzup. następujący wyrok. Paulina Paściak, urodzona w Laskówce, z rodziców Jędrzeja i Julji, lat 24 licząca, rel. rzym.-kat. żona rolnika, zamieszkała w Laskówce, winna jest, że z końcem lutego lub z początkiem marca nieznanego bliżej dnia 1921 roku w Laskówce bez właściwego zezwolenia z jęczmienia i ziemniaków pedzila napoje wyskokowe, czem dopuściła się występku z art. 26. ust. 1. ustawy z 2 lipca 1920 Nr. 67 Dzup i za to zasądza się ją po myśli tego artykułu przy zastosowaniu §§ 263, 264 uk. i art. 30 cyt. leg. na grzywnę w kwocie 10.000 mk. zamienioną w razie nieściągalności na karę ścisłego aresztu przez 2 (dwa) miesiące, a w myśl § 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Zarazem orzeka Sąd, że po myśli art. 33. uznaje się za skonfiskowane u oskarżonej Pauliny Paściak przybory do pedzenia wódki za przepade na rzecz Skarbu Państwa, a w myśl art. 32 cyt. ustawy zarządzone zostanie ogłoszenie niniejszego wyroku na koszt oskarżonej w dzienniku urzędowym.

Sąd okręgowy w Sanoku Oddział V.  
Sanok dnia 2 czerwca 1921. 10.661

L. 31360/21. Skradzioną kartę powołania L. 2843 wystawioną z P. K. U. 52 p. p. Złoczów na nazwisko Pasierba Józefa unieważnia się. 10658

Starostwo w Złoczowie.  
Złoczów, dnia 10. października 1921.

Na posiedzeniu dnia 3. września 1921 wpisano na listę adwokatów dr. Hermana Marguliesza z siedzibą w Chodorowie, dr. Michała Zachidnego z siedzibą w Kozłowie, dr. Emila Gleicha z siedzibą we Lwowie, dr. Juliana Wincentego Szpunara z siedzibą w Sokalu, dnia 10 września 1921 dr. Mendla Horowitza, dr. Maurycego Henryka Schlaffenberga i dr. Henryka Zamare z siedzibą we Lwowie i dr. Pawła Kulpe z siedzibą w Podkamieniu, zaś dnia 24. września 1921 dr. Alfreda Czobana i dr. Jana Arnolda z siedzibą we Lwowie. Przesiedlił się dr. Chaim Leib Berkowicz z Radłowa do Skafatu. Zgłosili zamiar przesiedlenia dr. Jakób Leon Jolles z Kołomyi do Borszczowa, dr. Szulim Peswek ze Zborowa do Drohobycza, dr. Eugeniusz Nawarski z

Czortkowa do Lwowa. Dr. Bernard Weissman zamiera przesiedlić się z Lwowa do Beiza zamiast do Dynowa. Przesiedlił się z dniem 28. stycznia 1921 dr. Chaim Jüdel Frenkel z Tarnopola do Strzyżowa. Dr. Kiwa Weiss zrezygnował z adwokatury, a wreszcie zmarł we Lwowie adwokat dr. Daniel Riedler.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 24. września 1921. 10735

Dnia 8 października 1921 wpisano na listę adwokatów dra Kubę Weissglasa, dra Artura Rapaporta i dra Władysława Furgalskiego z siedzibą we Lwowie, dra Izidora Hausmana z siedzibą w Uhnowie dra Majera Hirscha Fuchsa z siedzibą w Nadwórnej.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 13 października 1921. 10911

L. 99.676 VII / 4818 ex 1921. Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18. grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5. z r. 1907. Woiewództwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji, Stanisław Karol 2-ga imion Baltaziński w Jasle wniósł podanie dnia 1. sierpnia 1921 do Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Jedliczu. Woiewództwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancji. Po upływie tego terminu wniesione przedstawienie nie będzie uwzględnione.

Lwów, dnia 4. października 1921 10.812

OGŁOSZENIE.  
Firmie „Dros“, Drohobycka rafineria olejów skalnych, Spółka z ogr. odp. we Lwowie, zezwolono na bezpośrednie uiszczanie opłat od rachunków. (Rozp. Izby skarbowej dnia 20. września 1921. r. 1.70.934). 10.740

OGŁOSZENIE.

L. 79.493/21 W. 5. O. 1. Firmie „Pierwsza, Galicyjska Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego dawniej S. Szczepanowski i Ska we Lwowie zezwolono na bezpośrednie uiszczanie opłat od rachunków. (Rozp. Izby skarbowej z dnia 20. września 1921. 10.739

OBWIESZCZENIE.

L. M. 90396/921 I. Rada miejska zrealizowała uchwały swoje z dnia 18. listopada i z 2. grudnia 1920. w sprawie poboru opłat od samochodów oraz ponownymi uchwałami z dnia 16. i 22. września 1921 postanowiła zaprowadzić na rzecz Gminy miasta Lwowa pobór opłat od koni, mułów, rowerów i samochodów i przyjęła nowy statut w tym przedmiocie. wypracowany przez Magistrat. Statut ten wyłożony jest w Departamencie I-szym Magistratu (Ratusz II. piętro) do wglądu w godzinach urzędowych. Po myśli § 93. statutu m. Lwowa przysługuje każdemu członkowi Gminy prawo w ciągu dni ośmiu t. j. od 2. do 10. listopada 1921 włącznie, wnieść do Magistratu (Departament I.) odnoszące się do tego przedmiotu uwagi, które przy zasięgnięciu wyższego zatwierdzenia wraz z powyższymi uchwałami Rady miejskiej przedłożone będą czynnikiem kompetentnym. Co podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.  
Lwów, dnia 24. października 1921.

10.839 JÓZEF NEUMANN m. p.

### Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. 248/2 1. Michał Zarzeczny, syn Józefa, urodzony w Chorostkowie 21. lutego 1890. r., wstąpił podczas ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914. r. do czynnej służby przy 95. p. f. austr. i od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Anny Zarzecznej postępowanie, celem uznania wymentioned osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. Wiktorowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Michała Zarzeczny wzywa się, ażeby stanął się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1922. r., Sąd orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 19. października 1921. 10.704 2—2

T. 245/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kołotyło Maksyma, urodzony 20. lutego 1886 w Milij pow. Wyżnica, Bukowina, ożeniony od 14 czerwca 1913 z Petronelą z Jaworskich, zamieszkały przed wybuchem wojny światowej na Bagisbergu ad Kołomyja odszedł w sierpniu 1914 na front rosyjski z 24 pp. pod Halicz i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31. marca 1918. Dzp. Nr. 126 wdraża się na wniosek Petroneli Kołotyły postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Kehosowi Schulbaumowi, Stefana Kołotyły Maksyma wzywa się o ile żyje, aby stanął się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. marca 1922. jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia o-

głoszenia edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 18. sierpnia 1921. 10837

T. 179/13. Edykt. Ilko Andrusyszyn, syn Mikołaja i Katarzyny, urodzony 1881. r., rolnik, gr. kat., żonaty z Katarzyną Duda, zamieszkały w Augustówce, służący w ostatnie wojsko przy 13. p. p. obr. ny Majowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim pod Zarwanicą, gdzie też z wiosną w 1916. r., wdział się z żoną, poczem ostatecnie brał udział w walkach na tym froncie i potem zginał bez wieści i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość a także samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6-ciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. kwietnia 1922. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Brzeżany, 29. sierpnia 1921. 10.451

T. 8021/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Malofij, Wasyla, urodzony 16. lutego 1884. r. w Tuławie powiat Siatyn, odszedł z końcem roku 1918. do wojska ukraińskiego i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia. Wedle zeznań świadków Dmytra Pleszkana i Nikoły Zwarycza popadł zaginiony w styczniu 1919. w niewolę rumuńską, gdzie w jesieni 1919. r. z chorował na nogę. W lipcu 1919. dowiedzieli się świadkowie od sanitariusza w Bukurze że, że Malofijowi amputowano nogę i że on potem wkrótce zmarł. Gdy zatem można przyjąć że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ustawy z 31. marca 1918. Dz. p. p. Nr. 128. wdraża się na wniosek żony zaginionego Anny Malofij postępowanie, celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi, panu adwokatowi Dr. Semaniukowi w Siatynie. Iwana Malofija Wasyla wzywa się o ile żyje, aby stanął się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lutego 1921. jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddz. IV.  
Kołomyja, dnia 31. marca 1921. 10.270

T. 78/21 4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Josp Wakaluk, syn Iwana, uodony 3. czerwca 1880. r. w Hlicach powiat Siatyn, odszedł 1. sierpnia 1914. r. z 24. p. p. na wojnę, ostatni raz pisnął z frontu rosyjskiego w lecie 1915. r., poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31. marca 1918. Dz. p. p. Nr. 128. wdraża się na wniosek żony zaginionego Jeleny Wakaluk postępowanie, celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Karpiłowi w Zabłotowie. Jospa Wakaluka, Iwana, wzywa się o ile żyje, aby stanął się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. listopada 1921, jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej — Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Kołomyja, dnia 31. marca 1921. 10.248

T. 318/21 5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Morykobyja, syn Michała i Ewy, gr. kat., urodzony w 1887. r. w Konecach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały tamże, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19. p. obr. kraj. i weń przeprowadzonych dochodzeń na froncie rosyjskim dostał się do niewoli i w 1916. przebywał w Taszlicencie skąd posłał do żony ostatnią kartkę z maja 1916., odtąd ślad o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż załd warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. u. o. względnie ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. dzpp. zarządza się tedy na wniosek Kseni ze Spiwaków Morykobyły postępowanie celem uznania wymentioned osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 14. lipca 1908. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Wilhelmowi Rosenbergowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 10. sierpnia 1921. 10.799

T. 95/20 4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Zelihowski, syn Józefa i Mariji, urodz. 7. listopada 1877. r. w Katynie szlacheckiej, żołnierz zmarł w Gerande w Bośni w październiku 1916. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl §§ 24. i 277. ust. cyw. i ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20. i § 5. ustawy z 31. marca 1918. L. 239. Dup., zarządza się na wniosek Józefy Zelihowskiej postępowanie celem uznania wymentioned osoby za zmarłego a zarazem ogłasza się aby udzielono wiadomości o zginionym Sądowi albo p. Dr. Semaniukowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Michała Zelihowskiego wzywa się, aby stanął się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym okresie od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 31. maja 1920. 10.706

T. VI. 161/21/7. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stanisław Broczkowski, syn Mikołaja i Marceli, lokal, urodzony 1891 w Skwarzawie, powiat Złoczów, przydzielony w r. 1914 do 6 pułku ułanów według zawiadomienia Czerwonego Krzyża



oraz zeznał podkownia Adama Kicińskiego, padł w czerwcu 1918 pod Pławą. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że to osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Broczkowskiej postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15. lutego 1922 udzielono Sądowi wiadomości o zaginięciu. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 10766

Sąd okręgowy cywilny O. VI.  
Kraków, dnia 12 września 1921.  
T. 20/21. Paweł Pałuk syn Stefana i Katarzyny urodzony w Czarnobylach matylek 17 marca 1888 wstąpił w roku 1914 jako żołnierz do czynnej służby przy pułku obrony krajowej austr. i został więziony w maju 1915 do niewoli i umieszczony w obozie jeńców w Kankaudu gdzie w kwietniu 1915 zachorował i miał umrzeć, od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz.p. przeto wdraża się na prośbę Nasci Paziuk postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. adw. Hryzowskiemu adw. w Czortkowie wiadomości o powyższym wymienionym. Pawła Paziuka wzywa się, by przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Czortków, dnia 30 sierpnia 1921. 10403  
T. 195/21/3. Edykt. Iwan Łuk gospodarz z Turkocina powołany w r. 1915 do austr. wojska brał udział w bitwach na froncie włoskim. Ostatnia wiadomość o nim pochodzi z początku r. 1916. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wedle oświadczenia żołnierza Iwana Łuka na froncie włoskim w bitwie roku 1916 poległ od kul. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Iwana Bojczuka postępowanie na uznanie Jana Łuka za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Dolnickiemu adw. w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Jan Łuk jeszcze żył ma on w sądzie się zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Złoczów, dnia 30 sierpnia 1921. 10417  
T. 229/21/3. Edykt. Legedza syn Michał ur. 12 kwietnia 1890 r. w Dobrotowie pow. Kamionka Str. i tam zamieszkały powołany w r. 1914 do austr. wojska jako austriacki żołnierz brał czynny udział w bitwach na froncie rosyjskim gdzie w roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej. Ostatnia wiadomość z Rosji była z 15 stycznia 1917. Od tego czasu nie dał więcej znaku życia o sobie. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę zony, Marii z Maczków Legedza postępowanie na uznanie Pawła Legedza za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego z: rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Wawowiu którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby Paweł Legedza żył ma on zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Złoczów, dnia 29 sierpnia 1921. 10637  
T. 305/21/4. Edykt. Roman Jarisz syn Mateusza urodzony 1 listopada 1877 w Lutowisku i tam zamieszkały powołany r. 1914 do 23 pułku obrony krajowej brał udział w wojnie światowej w lipcu 1916 zawiadomił on po raz ostatni, że znajduje się na froncie serbsko-czarnogórskim. Od tego czasu nie dał więcej o sobie znaku życia. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Marii Jarisz postępowanie na uznanie Romana Jarisza za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Naglerowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Roman Jarisz żył ma on zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Złoczów, dnia 30 sierpnia 1921. 10639  
T. IV. 120/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Pasek syn Aleksieja i Anny z Kociobów Pasków urodzony w dniu 15 listopada 1889 r. w Drohobyczu, dostawszy się jako żołnierz do armji austr. do niewoli rosyjskiej, skąd dawał do kraju wiadomości o sobie do końca stycznia 1919 roku, poczem jako żołnierz 3 pp. Syberyjskiej Armji Polskiej brał udział w walkach z bolszewikami i w czasie tym w tymże roku 1919 podczas tych walk zaginął i od tego czasu znaku życia o sobie nie daje. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ustawy z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dzp. p. przeto wdraża się na prośbę Walerji Paskowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a małżeństwa między zaginionym a wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono tutejszemu sądowi lub adwokatowi Długopolskiemu w Nowym Sączu, którego się niniejszym o obrońcą powyższego wężła małżeńskiego ustanawia, wiadomości o powyższym wymienionym a jego samego wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Nowy Sącz, 30 sierpnia 1921. 10409  
T. 318/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Teodor Baran syn Hrynia i Marii, urodzony 18 lipca 1881 roku w Synowódzku niżej, gr. kat. gospodarz tamże

zamieszkały ożeniony dnia 23 lutego 1911 z Katarzyną Lawr w ile zaprzysiężonych zeznał świadków Katarzyny Baran i Hrynia Rawlińko brał udział jako szeregowiec 33 pp. austr. w jesieni 1914 roku w bitwach na froncie rosyjskim i miał tam wówczas poleść. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny z Lawrowych Baran z Synowódzku niżej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego którym się ustanawia dr. Harysynowa adwokatka w Stryju wiadomości o powyższym wymienionym Teodora Barana wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Stryj, dnia 26 września 1921. 10720  
T. 55/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwak Pawluk Hryhóra urodzony 17/1 1868 w Wierzbowcu powiat Horodenka odszedł na wiosnę 1915 na wojnę światową, ostatni raz pisał żonie 26/5 1916 poczem wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zeznań świadka Iwana Pańków przydzielono w roku 1917 Pawluka do trenu w Albanji i z tym trenem odszedł na front nieprzyjacielski i niewie co się z nim dalej stało. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek żony zaginionego Paraski Pawluk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Drowi Oniewiczowskiemu w Horodence. Iwana Pawluka Hryhóra wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/10 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 10. marca 1921. 10244  
T. 37/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petró Hawryluk Petra urodzony 8/6 1891 w Kosmaczu powiat Peczenizyn odszedł na wiosnę 1915 na wojnę światową pisywał do siostry Marii Dewinczuk przez cały rok poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Marii Dewinczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Drowi Kilajowi w Jablonowie, Petra Hawryluka Petra wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/11 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 20 marca 1921. 10239  
T. 34/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymofij Bordziuch Iwana urodzony 4/2 1887 w Patowca h powiat Kołomyja odszedł w sierpniu 1914 na wojnę światową. Ostatnią wiadomość otrzymała od niego żona w czasie zniw 1916 z niewoli rosyjskiej poczem wszelki ślad o nim zaginął. Świadek Iwan Słobodzian zeznał, że pracował razem z zaginionym w jednej fabryce w Nadiewdeńsku, gubernji Permskiej do Złotyuch święt 1917 o którym to czasie świadek pożegnał się z Bordziuchem i wrócił do domu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Marii Bordziuch postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Drowi Sobelsohnowi w Gwoźdźcu, Tymofija Bordziucha Iwana wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/11 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 31. marca 1921 10238  
T. 27/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryć Szkurat Stefana urodzony 11/4 1891 w Zahajpolu powiat Kołomyja, odszedł w sierpniu 1914 z 36 p. obrony kraj. na wojnę, ostatnia pisemną wiadomość otrzymała od niego żona na święto „Bohorodyci“ 1914, poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowe domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Marii Szkurat postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. drowi Gewirzowi w Gwoźdźcu, Hrycia Szkurata Stefana wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/11 1921 nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej — Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 24. marca 1921. 10238  
T. 38/21/4. Wasyl Tomycz Semena urodzony 29.10 1893 w Berezwie średnim powiat Peczenizyn odszedł na wiosnę 1915 na wojnę światową ostatni pisał siostrze swej Katarzynie Waskul z niewoli włoskiej w sierpniu 1917 poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy 31/7

1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Paraski Waskul postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. D. Kłajowi w Jablonowie. Wasyla Tomycza Semena wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/12 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 24. marca 1921. 10240  
T. 79/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Iluk Stefana urodzony 27. marca 1884 w Siemakowcach powiat Kołomyja ożeniony 24. lutego 1910 z Marią z Bodnauk w Iluk odwrzł na wiosnę 1915 z 24 pułkiem piechoty na wojnę, Płaskonie w jesieni 1915 z frontu, następnie ze szpitala we Wiedniu donosząc, że jest ciężko ranny poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się na wniosek Marii Iluk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Hrabarowi w Kołomyi. Dymitra Iluka Stefana wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 7. sierpnia 1920. 10288  
T. 350/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nykoła Fedasjuk Hryhóra urodzony 19/5 1877 w Iwanowcach powiat Kołomyja, ożeniony dnia 11/2 1904 z Paraską z Moczeniułkow powołany w sierpniu 1914 do 3 pułka artylerji fortecznej do przemyśla, skąd pisał żonie ostatni raz dnia 30. sierpnia 1914 poczem wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zeznań świadka Wasyla Moczeniułka z Iwanowcach dał się swiadek wraz z zaginionym Moczeniułkiem dnia 2. marca 1915 do niewoli rosyjskiej. Świadek przydzielono do obozu jeńców w Pererowsku a Fedasjuka do Taszkientu. Fedasjuk odjeżdżając do Taszkientu był bardzo chory na nogi i piersi a świadek nie wie co się z nim dalej stało. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31/3 1918 Dz. p. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Paraski Fedasjuk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Drowi Jarkiewiczowi w Kołomyi. Nykoła Fedasjuka Hryhóra wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15/4 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 6. października 1921. 10888

## Kuratele.

P. 152/21/8. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie z dnia 21 września 1921 L. 4/21/7 pozbawiono całkowicie własności Hierscha Kampla zamieszkałego w Łące Zabieckiej.

Sąd powiatowy Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 21. września 1921. 10748

## Licytacje.

E. XX. 893/20/16. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Racheli Hey 2 im. Körner zam. Maurer strony egzekwującej odbędzie się dnia 2. grudnia 1921 o godz. 10 przedpoł. w Oddz. XX. w biurze Nr. 79/II p. na zasadzie obecnej zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: księga gruntowa gm. m. Lwowa, wbl. 349 dz. III., oznaczenie realności: realn. położ. przy ul. Piłkowskiej 8 ozn. lkons. 433/3/4 na której znajduje się drewno-wa kamienica. Wartość szacunk. 42,619.650 mk. Najniższa oferta 2,130.098 mk. 25 fen. Do realności w bl. 349 dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole oszacowania z 29 listopada 1920 lcz. E. XX. 893/20/9 oszacowane na 25.380 mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 10781-1-3

Sąd powiatowy S. I. we Lwowie.  
Oddz. XX. dnia 6 września 1921.

E. 380/21/2. Edykt licytacyjny. Na żądanie Józefa Tolpy, kolejarza w Zandzie odbędzie się dnia 14. listopada 1921 o godz. 10 rano, sala 6, licytacja cafej realności lwh. 174 gminy Ruda. Wartość szacunkowa 36. 500mk. Najniższa oferta wynosi 24.434 mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 30 września 1921. 10786

## Wyroki prasowe.

Pr. 30/21/2. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy par. 489. i 493. pk. 1) że cała treść artykułu umieszczonego w nr. 41. wychodzącego w Przemyślu czasopiśmie periodycznego „Ukraiński Hołos“ z 9. października 1921, a) p. n. „Lwiwski stryj“ od słów „Ukraińska niezależna prasa“ do słów „pro lwiwskij atentat“ zawiera znamiona występku z par. 300. uk., zaś od słów „ose my nawely“ do końca artykułu znamiona występku z par. 302. uk. b) p. n. „Polacy a polityczni zamychy“ zawiera znamiona występku z par. 305. i 302. uk. c) p. n. „Bartotba za swój uniwersytet“ w ustępie od słów „Polskie



suspiłnyctwo wychowane" do słów „kontrabandyjny sposib" od słów „Tworennie zahat w tem naprjami" do słów „niż selski masy" i od słów „Widmowlajuczy ukraińskomu narodowy" do końca artykułu zawiera znamiona występku z par. 302. uk., d) p. n. „Szczu czuwaty w switi" w ustępie p. n. „Sojuz narodiw" od słów „Dejaki czasopysy" do słów „Nu, nu pobaczymo", cały ustęp p. n. „Biforusyny" zawiera znamiona z par. 65 a uk., 2) że konfiskata tego numeru czasopisma „Ukrainskij Hołos" jest usprawiedliwiona. 3) że rozpowszechnianie rzeczowego artykułu jest wzbronione.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 10. października 1921. 10652

Pr. 386/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered", nr. 186 (470.) z dnia 15. października 1921 pod tytułami: 1) „Awtonomia" w ustępie od słów „Pidkreslyty hodytsia" do końca artykułu. 2) „Na wesilju" w ustępie po słowach „Chłopczi Hej" do końca artykułu. 3) „Do widoma p. kuratora Sobińskiego" w ustępie między słowami „naszi szkilni wlasty" a słowami „Wony zaniati". 4) „Z sudowoi sali" w ustępie od słów „jakyj w" do słów „w administraciji" zawiera znamiona ad 1. 2. 3. zbrodni z par. 65. a. uk., zaś ad 4) występku z par. 300 uk., uznal d. anan w dniu 14. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w tym par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, 16. października 1921. 10667

## Konkursy.

L. 1155/21. Celem ob adzenia opróżnionych posad nota juszy w Kafuszu, w Nowym Siolu i Żółtkwi, wskutek śmierci ś. p. Józefa Gromnickiego, ś. p. Michała Hordyńskiego i ś. p. Antoniego Schillema ewentualnie w innej miejscowości w okręgu Apelacji Lwowskiej, wskutek przeniesienia opróżnić się mogących, rozpisuje się niniejszym konkurs z tem, że kompetenci mają wnieść należycie udokumentowane podanie do właściwej Izby najdalej do dnia 1. grudnia 1921.

Izba Notarialna 10840 1-3

We Lwowie, dnia 23. października 1921.

Prezes.

L. 2.210/V. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego ogłasza niniejszym konkurs na posadę profesora malarstwa dekoracyjnego zastosowanego do potrzeb przemysłu w państwach. Szkole przemysłowej we Lwowie. Bliższych szczegółów udzieli Dyrekcja tego Zakładu.

Kurator SOBIŃSKI

Lwów, dnia 16. października 1921. 10.738

## Amortyzacje.

T. VI. 09/212. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu spirytusowego w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia oznaczonego niżej papieru wartościowego wraz z kuponami, który miał wnioskodawcy zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. — W razie przeciwnym uznalby Sąd na donowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony, a to: a) sam papier wartościowy po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwiej miała być płatną, b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wazędzie, jak w rok po ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papieru wartościowego; Akcja Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie Nr. 3500 na 200 koron z kuponami Nr. 3 do 20.

Sąd okręgowy cywilny w Krakowie.

O. VI. dnia 16. września 1921. 10774

## Firmy.

Firm. 207/21. Sp. II. 50. Wpisano do rejestru spółek akcyjnych. Przy firmie spółka akcyjna dla przemysłu naftowego, dawniej Szczepanowski i Spółka zarządza się skreślenie: 1) Harry Bakera, jako dyrektora, 2) dra Józefa Preleuthera jako prokurzysty. Data wpisu: dn. 9. października 1921. 10836

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 1 października 1921. 10836

Firm. 875 Rg. B. I. 270. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21. lipca 1921. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch", Spółka akcyjna, Oddział we Lwowie. Zakład uboczny Zakładu głównego pod firmą Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch", Spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przejęcie i dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa istniejącego pod nazwą „Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz dalsze prowadzenie księgarni kolejowych i kolportażowych, biur dzienników, reklam i ogłoszeń, wydawanie książek, pism, dzienników, map itp., wreszcie kupno i sprzedaż w instytucjach przez siebie założonych, materiałów pisemnych, galanterji, perfumerji

itp. Czas trwania nieograniczony. Forma Sólki: Spółka akcyjna opiera się na statucie zatwierdzonym przez Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu, ogłoszonym w „Monitorze Polskim" z 24 listopada 1920 Nr. 267. Akt organizacyjny zoznany został przed notariuszem Dabrowskim w Warszawie dnia 17. grudnia 1920 za Nr. 1837. Kapitał akcyjny wynosi 2.000.000 marek i podzielony jest na 2.000 akcji całkowicie wpłaconych. Uprawniony do zastępstwa tak Zakładu głównego jak i Oddziału we Lwowie jest Zarząd złożony z 3 członków z pośród których Rada nadzorcza mianuje dyrektora-zarządzającego. Do Zarządu wybrani zostali: dyrektor zarządzający Tadeusz Tchorzewski, Pańska 19, Zygmunt Arcy, Foksal 14 i dr. Jan Gebethner, Złota 12, wszyscy w Warszawie. Zarząd zastępuje Spółkę wobec władz i osób i prowadzi wszelkie interesy. Wekłone pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki przekazy oraz żądania zwrotu sam z instytucji kredytowych podpisuje dwóch członków zarządu lub dyrektor-zarządzający z jednym z członków zarządu. Korespondencje zwykła, pokwitowanie z odbioru pieniędzy, posyłek i dokumentów i wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej podpisuje jeden z członków Zarządu lub dyrektor zarządzający. Zarząd zastępuje tak Zakład główny jak i Oddział we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12. lipca 1921. 10191

Firm. 288. Rg. A. II. 172. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20 lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wschodniogalic. Spółka dla importu i eksportu Hochel i Ska. Zmiany-spólnicy Eljasz Hochel i Jakob Narcisenfeld przezwali Bernardowi Hochelowi przezas spółki wraz z prawem używania firmy, tak że jedynym posiadaczem firmy, która odtąd brzmieć będzie „Wschodniogalicyska spółka dla importu i eksportu Bernard Hochel we Lwowie" jest Bernard Hochel. Spólnikowi Eljasza Hochela i Jakóba Narcisenfelda wykreśla się.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lipca 1921. 10188

Firm. 372. Rg. B. I. 232. Wpis firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 22. kwietnia 1921. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Zakłady przędzalniczo-tkackie w Krośnie, spółka akcyjna. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie z dnia 17. marca 1921, stwierdzonym notarialnie, zatwierdzonym postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu w Warszawie dnia 25. stycznia 1921, nr. 1463. Przedmiot i czas trwania przedsiębiorstwa: Celem spółki jest: 1) przedsięwzięcie wszelkich czynności, prowadzących do rozszerzenia ułatwienia i ulepszenia uprawy lnu i konopi, ewentualnie uprawa tych roślin na własny rachunek. 2) Wszelka przeróbka lnu i konopi w założonych przez siebie, nabytych lub wydzierżawionych przedsiębiorstwach (jak np. zakładanie i utrzymywanie w tym celu własnych miedlarni, przedalni, tkalni, wykończalni, niciarni, powroziarni itp.) 3) obrót handlowy wszelkimi artykułami tej lub pokrewnej gałęzi wytwórczości. 4) prowadzenie wszelkich interesów i przemysłów zmierzających do popierania całej działalności spółki i osiągnięcia powyżej zakreślonych celów. Wysokość kapitału akcyjnego i pojedynczych akcji oraz jakoś tychże: Kapitał zakładowy spółki wynosi 35.000.000 marek polsk. i jest podzielony na 70.000 sztuk akcji po 500 marek polsk. Akcje opiewają na okaziciela. Na życzenie subskrybentów i za zgodą Dyrekcji mogą być wstawione akcje imienne. Akcje mogą opiewać na pięciokrotną lub 35-krotną wartość imienną, tj. na 2.500 marek polsk. lub 12.500 marek polsk. Sposób w jaki następować mają ogłoszenia ze strony spółki i w których pismach publicznych będą umieszczone: Wszystkie w ogólności ogłoszenia spółki winno być ogłoszone przez Radę Nadzorczą, Dyrekcję, względnie likwidatorów w „Monitorze Polskim" i w jednym z dzienników lwowskich i krakowskich. Podpis spółki: Podpis spółki uskuteczony będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki, podpisujący zamieszczają swe nazwiska. Podpis taki obowiązuje spółkę wobec osób trzecich, jeżeli podpisze się 2 członków Komitetu wykonawczego i jeden członek Komitetu Wykonawczego i jeden prokurzysta, lub wreszcie jeden członek Dyrekcji i jeden prokurzysta. Prokurysty winni przy podpisach swych umieszczać dodatek, oznaczający prokurę. Członkami Komitetu wykonawczego Rady nadzorczej zostali wybrani: Władysław Długosz, prezes Dr. Stanisław Garfein-Garski, Dr. Marjan Bozewicz i Marjan Turski, których wzory firmowych podpisów dołącza się do niniejszego podania. Dyrektorem spółki zamianowany został Józef Pelczarski w Krakowie. Prokurę udzielono Wawrzyńcowi Fietowskiemu w Krośnie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, 8. kwietnia 1921. 10197

Firm. 870. Rg. A. III. 111. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Ellen" Zakład dla wyrobu bielizny, bluzek i t. p. Helena Niziołek i Ska we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób bielizny, bluzek itp. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od 1. lipca 1921. Jawnymi spółnikami są: Adam Świeżawski absolwent praw we Lwowie, ul. Głęboka 6., Helena Niziołek we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 51. Do zastępstwa spółki: uprawniony jest spółnik Adam Świeżawski. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpis spółnika Adama Świeżawskiego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8. lipca 1921. 10201

Firm. 734. Rg. C. IV. 122. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom dla handlu i przemysłu Małopole spółka z ogr. odpowiedzialnością. Zmiany na Walnem Zgromadzeniu spółników odbytem na dniu 17. maja stwierdzonym notarialnie do l. rep. 89778 uchwalono zmianę postanowień kontraktu spółki zawartych w §§ 9 i 25 tegoż kontraktu w brzmieniu jak w przechowywanym w tut. zbiorze dokumentów odpisie protokołu Walnego Zgromadzenia.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 20 lipca 1921. 10189

Firm. 1016. Rg. A. III 121. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 30 lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Gródecka 61. Brzmienie firmy: Inż. Józef Weinbaum, przedsiębiorstwo techniczno-agronomiczne. Posiadaczem firmy jest inżynier Józef Weinbaum. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno-sprzedaż wszelkiego rodzaju maszyn i narzędzi technicznych, elektrotechnicznych na własny rachunek. Podpis firmy: pod wpisana lub stempelką wyciśniętą firmą podpis posiadacza firmy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 lipca 1921. 10192

Pasy, Motory, Lokomobile, Gazy, Maszyny do obróbki metali, drzewa, Pompy, poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4.

Reklama, dźwignią handlu!

## ZARZĄD POWIATOWEJ KASY CHORYCH W BRZEZANACH

zawiadamia, że spisy wyborców uprawnionych do wyboru delegatów do Rady kasy, są wyłożone w biurze kasy chorych w Brzeżanach w czasie od 1. do 10. listopada 1921, gdzie w godzinach urzędowych wglądać w te listy można. Każdy wyborca może wglądać w listy swej grupy i żądać w przedstawieniu pisemnym do zarządu wpisaną opuszczonych, lub wykreślenia osób nieuprawnionych. Zarząd do 14 dni musi te reklamacje pisemnie zatwierdzić.

Równocześnie wzywa się do składania list kandydatów, które do 15. grudnia 1921 muszą być złożone w zarządzie. Listy kandydatów powinny zawierać dwa razy tyle nazwisk ile jest do wybrania delegatów. Kandydaci muszą być umieszczeni pod bieżącymi numerami z imionami i nazwiskami, dokładnym adresem a pracujących także z adresem pracodawcy. Listę musi podpisać 30 uprawnionych do głosowania niekandydujących a kandydaci muszą potwierdzić, że kandydaturę przyjęli.

3. stycznia 1922 nastąpi wybór przez głosowanie od godz. 8 rano do 8 wieczór na 30 delegatów ubezpieczonych i 15 delegatów pracodawców w lokalu szkoły ludowej męskiej w Brzeżanach.

Gdyby złożono tylko jedną listę kandydatów głosowanie się nie odbędzie, a znajdujący się na tej liście będą ogłoszeni jako wybrani.

Brzeżany, dnia 1. listopada 1921.

Za Zarząd Kasy chorych.

IGNACY MOSKWA  
przewodniczący

## Maszyny do szycia



najlepszych systemów najkorzystniej można nabyć u firmy

Aleksander Malimon

skład maszyn do szycia

Lwów, Wałowa II. A.

przyjmuje się maszyny do naprawy

## Zniżka cen!

Zawiadamiamy P. T. Publiczność, że z dniem 20. b. m.

obniżamy ceny

na wszelkie maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rolnictwa.

Dyrekcja domu handlowo-technicznego

„PILOT" Lwów, UL. BATOREGO 4.